

Zagraliśmy ostatni mecz wliczany do punktacji długofalowej 2013 r.

*Punktację - w bardzo ciekawy sposób, o którym jeszcze opowiemy - prowadzi Jacek (kecajbeer). Jego też słowami składam "gratulacje dla pary **beja4-61jacek**, która wygrała cały cykl oraz uznanie dla teamu*

ant36-tat65&beja4-61jacek

, który wygrywał w każdym multimeczu" Przyznam też Jackowi całkowicie rację, że "uzyskane wyniki przez poszczególne pary i teamy są na porównywalnym poziomie - czasami o zwycięstwie decydowało jedno rozdanie :-), każdy multimecz wygrywała inna para, ...". Tak było i w tym meczu - o jego losie przesądziło rozdanie 5, którego byłem (niestety) niesławnym bohaterem. Mało brakowało, aby udało mi się zmienić wspomnianą wyżej prawidłowość. Może w następnym sezonie :)?

* * * * *

Rozdanie 1

[Na moim stole](#) - wysoki zapór 3♣ i trafna decyzja W. 4♣ =

[Na drugim stole](#) - grają jednokolorowym otwarciem 2♣, ale W po bloku także odważył się na 4♣. E ma ładną rękę, ale 5♣ -1

Rozdanie 2

[Na moim stole](#) - kolejne zaporowe otwarcie, tym razem E. Nie było najmniejszej przeszkody w dotarciu NS do 4♣. Po singlu na każdym ręku i dobre rozkłady dają 12 lew.

[Na drugim stole](#) - niewiele zabrakło do wylicytowania 6♣.

Rozdanie 3

[Na moim stole](#) - gramy 1BA+2

[Na drugim stole](#) - to samo.

Rozdanie 4

[Na moim stole](#) - znów wysoki zapór na otwarciu (3♣) i decyzja o obronie przed 4♣. Dość trudna chyba, patrząc na walory ręki E i na założenia, ale w pewnym sensie (niewysoka wpadka) trafna. 5♣ x-1

[Na drugim stole](#) - NS nie zdołali zrealizować 4.

Czy nie można tego wygrać? A gdyby tak rozgrywający nie ściągał atutów do końca zostawiając sobie dojście do walorów - królem ?

Rozdanie 5

[Na moim stole](#) - gołym okiem widać, że szlemik jest wykładany. Trzeba po prostu przebić jedno . Niestety, miałem bardzo zły dzień. Popeliłem błąd polegający na odłożeniu analizy. Najpierw, kierowany impulsem, zabezpieczałem się przed złym podziałem . Potem moje myślenie zdominowało przeświadczenie o złym podziale .

Kombinowałem z przymusem, ale też zabrakło mi konsekwencji (trzeba zagrać ostatniego pika). Przy tym rozkładzie faktycznie w grę wchodził przymus treflowo-karowy (W) - w czterokartowej końcówce wywołuje go zagranie

.
D. Ale też trzeba zgadnąć czy nie gramy na przymus w kolorach czerwonych (grając ostatniego pika musimy wyrzucić blotkę - albo

.
) . Można odegrać

.
D wcześniej. Skończyło się fatalnie.

[Na drugim stole](#) - tylko 5 i rozgrywający komfortowo mógł rozgrywać. +1

13 imp

Rozdanie 6

[Na moim stole](#) - znów zaczyna zaporowe otwarcie i spełnia swoją rolę - NS gubią . 3 -1

[Na drugim stole](#) - NS zaczynają. 3 =

Rozdanie 7

[Na moim stole](#) - sama natura.

[Na drugim stole](#) - chyba dość klasycznie i ten sam rezultat.

Rozdanie 8

[Na moim stole](#) - jeśli ktoś miałby otwierać w tym rozdaniu, to N.

[Na drugim stole](#) - tak właśnie się stało.

Rozdanie 9

[Na moim stole](#) - walka o częściówkę. 2♠ =

[Na drugim stole](#) - WE poszli "o jeden most za daleko". 3♠ x-2

Rozdanie 10

[Na moim stole](#) - oczywiste 4♠ +1

[Na drugim stole](#) - to samo.

Rozdanie 11

[Na moim stole](#) - WE grają 3BA. Obrona trochę chaotyczna, ale kontraktu nie udało się wypuścić.

[Na drugim stole](#) - bardzo zagadkowe 1♠ (gdzie byli WE?).

Rozdanie 12

[Na moim stole](#) - W ukrył trochę walorów, ale zagrał bardzo sensowny kontrakt.

[Na drugim stole](#) - NS realizują mocno podlimitowe 3♠ +1.

Rozdanie 13

[Na moim stole](#) - N odlicytował skład mniej więcej 4-1-3-5 (relay 2BA pyta o skład!) i S mógł z ulgą spasować na 3♠. Sporó szczęścia.

Moim zdaniem, po 2♠ należy zalicytować nieforsujące 3♠

♠

.

[Na drugim stole](#) - S znalazł okazję, aby sprzedać swój układ i siłę. Nie udało się to W. Przyszło mi kiedyś do głowy, że w takiej sekwencji W licytuje jak po otwarciu 1BA (pamiętasz partnerze takie ustalenie?). Być może, że w tym rozdaniu to by się sprawdziło, pozwalając znaleźć WE

♠

. 3

♠

=

Rozdanie 14

[Na moim stole](#) - Prosta, acz dla mnie nieco zaskakująca licytacja. Najwyraźniej odpowiedź 3 w nowy kolor to inwit z dobrym fitem. Chyba większość z nas licytowałaby przez 2 zatrzymując się w 2. 3-1

[Na drugim stole](#) - WE słabo licytowali dając zagrać przeciwnikom. 3 =

Rozdanie 15

[Na moim stole](#) - 1BA to otwarcie 12-14 PC. Typową odpowiedzią jest inwitujące 2BA, które S z taką ręką podniesie. Ale czy na 3BA W odalby ten sam (korzystny dla rozgrywającego) wist? 1BA+3

[Na drugim stole](#) - musiało się skończyć w 3BA, ale obrona stanęła na wysokości zadania. 7 imp

Rozdanie 16

[Na moim stole](#) - nietypowo, więc powiem krótko: 3BA oznaczało 15-17 PC bez 4. starszej.

[Na drugim stole](#) - typowo, to samo.

* * * * *

Po raz kolejny z rzędu średni obrót z rozdania wyniósł 3,6 imp (suma 58 imp.).

{jcomments on}